



Sygn. akt V CK 74/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)*

*SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)*

*SSN Tadeusz Żyźnowski*

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości Zakładów Mechanicznych "L(...)" Spółki z o.o. w W.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W. - Oddziałowi w L. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 sierpnia 2005 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Syndyk masy upadłości Zakładów Mechanicznych „L(...)” spółki z o.o. w W., w pozwie skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. w W. – Oddział w L., wnosił o zasądzenie od pozwanego kwoty 392 256,59 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2002 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2004 r. Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w L. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 8 sierpnia 1997 r. pozwany otworzył rachunek bieżący dla spółki z o.o. pod firmą Zakłady Mechaniczne „L.(...)” z siedzibą w W. o numerze (...), po czym w dniu 19 marca 2001 r. przyznał jej w tym rachunku kredyt w wysokości 1 000 000 zł; był to jedyny rachunek bieżący spółki w pozwanym Banku. W celu zabezpieczenia kredytu spółka „L.(...)” w dniu 19 marca 2001 r. przelała na pozwanego swoją wierzytelność w kwocie 1 195 600 zł w stosunku do dłużnika K.(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „L.(...)”. W § 6 umowy przelewu strony postanowiły, że w okresie terminowej spłaty zobowiązań z tytułu kredytu należności przekazywane przez dłużnika scedowanej wierzytelności będą przekazywane na rachunek cedenta, natomiast w razie powstania zaległości w spłacie jakiegokolwiek należności z tytułu umowy kredytowej Bank będzie uprawniony do wezwania dłużnika cedenta do spłaty scedowanych wierzytelności bezpośrednio na rzecz Banku (na wskazany rachunek bankowy) oraz do zaliczania tych spłat bezpośrednio na poczet należności kredytowych. W dniu 14 listopada 2001 r. spółka „L.(...)” w celu zabezpieczenia udzielonego kredytu przelała na pozwanego swoją wierzytelność w kwocie 811 830 zł w stosunku do dłużnika K.(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „R.(...)”. Także w tej umowie strony postanowiły, że w okresie terminowej spłaty zobowiązań z tytułu kredytu należności przekazywane przez dłużnika scedowanej wierzytelności będą przekazywane na rachunek cedenta, natomiast w razie powstania zaległości w spłacie jakiegokolwiek należności z tytułu umowy kredytowej Bank będzie uprawniony do wezwania dłużnika cedenta do spłaty scedowanych wierzytelności bezpośrednio na rzecz Banku (na wskazany rachunek bankowy) oraz do zaliczania tych spłat bezpośrednio na poczet należności kredytowych.

Pismem z 7 stycznia 2002 r. pozwany poinformował dłużnika K.(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „R.(...)” o cesji wierzytelności i wezwał go do wpłat należności na rachunek nr (...). W dniu 8 lutego 2002 r. strony sporządziły aneks do umowy przelewu z dnia 14 listopada 2001 r., którym zmieniły jej § 6, postanawiając, że pozwany ma prawo do zaliczenia na spłatę zobowiązań kredytobiorcy środków pieniężnych z tytułu realizacji wierzytelności objętych umową aż do ich całkowitej spłaty. Jeżeli termin płatności wierzytelności przypada przed terminem spłaty kredytu udzielonego cedentowi lub dłużnik wierzytelności scedowanej uregulował swoje zobowiązanie przed terminem płatności i równocześnie przed terminem spłaty kredytu, pozwany ma prawo do blokady

na rachunku bankowym nr (...) należności, które wpłyną przed terminem spłaty kredytu, jako jego zabezpieczenie. Wskazany rachunek był wewnętrznym rachunkiem pozwanego Banku i spółka „L(...)” nie mogła z niego korzystać.

Dnia 13 lutego 2002 r. dłużnik K(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „R(...)” przelał na rachunek pozwanego o numerze (...) kwotę 443 006,40 zł.

W dniu 18 lutego 2002 r. spółka „L(...)” zawarła z pozwanym umowę przewłaszczenia ruchomości na zabezpieczenie kredytu udzielonego jej 19 marca 2001 r. Wartość ruchomości oznaczono w umowie kwotą 1 057 862 zł, strony postanowiły jednak, że z chwilą przejęcia przewłaszczonych rzeczy w posiadanie pozwany dokona ich wyceny w celu ustalenia rzeczywistej wartości rynkowej, oraz że na poczet zadłużenia zaliczana będzie kwota uzyskana ze sprzedaży, pomniejszona o kwotę naliczonego podatku VAT. W razie zbycia przedmiotu przewłaszczenia pozwany w dniu otrzymania kwoty ze sprzedaży powinien zmniejszyć o tę kwotę zadłużenie z tytułu niespłaconego kredytu, a ewentualną nadwyżkę między kwotą uzyskaną ze sprzedaży a wysokością zadłużenia kredytobiorcy przekazać niezwłocznie przewłaszczającemu.

Na wniosek spółki „L(...)” pozwany w dniu 12 marca 2002 r. przekazał jej część środków zgromadzonych na rachunku nr (...) z przeznaczeniem na wypłatę wynagrodzenia za pracę pracownikom spółki.

Na skutek wniosku, który wpłynął do Sądu Rejonowego w L. w dniu 29 kwietnia 2002 r., postanowieniem tego Sądu z dnia 27 maja 2002 r. ogłoszono upadłość spółki „L(...)”. Natomiast w dniu 29 maja 2002 r. pozwany dokonał przeksięgowania kwoty 392 256, 59 zł z rachunku nr (...) na inny rachunek wewnętrzny, służący do ewidencjonowania zadłużenia spółki „L(...)”, tytułem spłaty wymagalnego kredytu. Pismem z 13 czerwca 2002 r. syndyk masy upadłości spółki „L(...)” zwrócił się do pozwanego o zwrot kwoty 392 256,59 zł na rachunek masy upadłości, jednak pozwany nie wyraził na to zgody. Postanowieniem z dnia 19 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy w L. wyłączył z masy upadłości spółki „L(...)” ruchomości przewłaszczone na podstawie umowy z dnia 18 lutego 2002 r., po czym syndyk wydał je pozwanemu, określając ich wartość na kwotę 146 400 zł.

Zebrany materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia – stwierdził Sąd Okręgowy – by w lutym 2002 r. wpłynęła na rachunek bieżący spółki „L(...)” jakakolwiek kwota pieniężna, która zostałaby następnie, już po ogłoszeniu upadłości spółki, przekięgowana czy potrącona przez pozwanego jako spłata kredytu. Środki pochodzące od K(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „R(...)” w kwocie 443 006,40 zł

zostały wpłacone na rachunek wewnętrzny Banku, a nie spółki, natomiast zawarcie umowy przelewu upoważniało pozwanego do dysponowania wierzytelnością nawet bez sporządzenia aneksu z dnia 8 lutego 2002 r. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że pozwany został zaspokojony w ramach umowy przewłaszczenia, strona powodowa nie wykazała przeciwnie, że pozwany sprzedał ruchomości, za cenę określoną w umowie, a wręcz przeciwnie sama określiła ich wartość na kwotę 146 400 zł, która nawet po uwzględnieniu wpłaty pochodzącej od K.(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „R.(...)” nie wyczerpuje roszczeń Banku wynikających z umowy kredytowej. W tym stanie rzeczy brak – zdaniem Sądu Okręgowego – podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o przepisy art. 34 – 37 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm. – dalej: „Pr. upadł.”) czy art. 405 k.c. Nie ma również podstaw do zastosowania art. 54 Pr. upadł., gdyż umowy przelewu zostały zawarte w 2001 r., aneks do umowy przelewu – w dniu 8 lutego 2002 r., a wniosek o ogłoszenie upadłości spółki „L.(...)” złożony został dopiero w dniu 29 kwietnia 2002 r.

Sąd Apelacyjny w W., po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 9 czerwca 2004 r. oddalił apelację. Sąd ten zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i uznał je za własne, a gdy chodzi o ocenę jurydyczną przeprowadził następującą argumentację.

Dokonany przez spółkę „L.(...)” przelew wierzytelności na zabezpieczenie udzielonego kredytu spowodował przejście przelewanych wierzytelności z majątku spółki do majątku pozwanego Banku. Pozwany stał się w miejsce cedenta wierzycielem K.(...) S.A. – Zakładów Górniczych „L.(...)” oraz „R.(...)” i przysługiwały mu wobec tych wierzytelności takie same uprawnienia, jakie miał wcześniej cedent. Zatem pozwany mógł nimi rozporządzać i to nawet przed terminem wymagalności zabezpieczonej wierzytelności z umowy kredytowej. W umowie przelewu strony mogą określić zasady korzystania przez cesjonariusza z przelanej wierzytelności, a niezastosowanie się do tych zasad uzasadnia odpowiedzialność cesjonariusza z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, jednak nie powoduje nieskuteczności dokonanych przez niego rozporządzeń cedowaną wierzytelnością. Zatem środki pieniężne uzyskane przez pozwanego w wyniku realizacji przelanych na niego wierzytelności stanowiły jego własność i to bez względu na to, czy realizując je postąpił zgodnie z umową i celem przelewu. Na podstawie aneksu z dnia 8 lutego 2002 r. pozwany był uprawniony do realizacji cedowanej wierzytelności jeszcze przed terminem wymagalności

zabezpieczonej wierzytelności, czyli przed terminem spłaty kredytu, i do gromadzenia na odrębnym rachunku środków wpływających od dłużnika z realizacji cedowanej wierzytelności. Tego rodzaju postanowienie umowne, dodatkowo ułatwiające zaspokojenie się cesjonariusza z przelanej wierzytelności, nie sprzeciwia się właściwości przelewu na zabezpieczenie i jest dopuszczalne w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. Bezspornie termin płatności kredytu upływał z dniem 15 marca 2002 r., wobec czego pozwany mógł po nadejściu terminu spłaty kredytu zaspokoić swoje roszczenie ze środków znajdujących się na jego odrębnym rachunku wewnętrznym. Chwila dokonania operacji rachunkowej, polegającej na przeksięgowaniu spornej kwoty z jednego konta na drugie, nie miała w tej sytuacji istotnego znaczenia, podobnie jak chwila zawiadomienia kredytobiorcy o skorzystaniu z zabezpieczenia i zrealizowaniu przelanej wierzytelności na spłatę kredytu.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego powód – powołując się na obydwie podstawy z art. 393<sup>1</sup> k.p.c. – wnosił o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów: art. 728 k.c. przez niewłaściwe rozumienie znaczenia skutków prawnych wpisu na rachunku bankowym klienta, art. 34 – 37 Pr. upadł. przez ich pominięcie, oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z § 6 umowy przelewu z dnia 14 listopada 2002 r. przez przyjęcie, że pozwany, zaliczając dokonaną w dniu 13 lutego 2002 r. wpłatę w wysokości 392 256, 59 zł na zaspokojenie przyszłych roszczeń z umowy kredytowej, uczynił to zgodnie z treścią i celem umowy przelewu wierzytelności. Natomiast w ramach drugiej podstawy – podniósł zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie: po pierwsze, skutków prawnych umowy przewłaszczenia ruchomości z dnia 18 lutego 2002 r., w szczególności przejścia prawa własności przewłaszczonych ruchomości na rzecz Banku już w chwili podpisania umowy, po drugie, treści dokonanego przez pozwanego zgłoszenia wierzytelności z dnia 25 lipca 2002 r., w którym pozwany wskazał niewłaściwą kwotę należności głównej i odsetek, a ponadto art. 244 k.p.c. przez pozbawienie wyciągu bankowego z dnia 29 maja 2002 r. mocy dowodowej dokumentu urzędowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że – ze względu na regulację zawartą w art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – do rozpoznania złożonej kasacji stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego

w brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r. i w takim brzmieniu będą one powoływane w uzasadnieniu.

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważenia powołanej podstawy kasacyjnej z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c., trzeba przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w ramach tej podstawy nie jest wprowadzono wyłączonej możliwości wytoczenia sądowi drugiej instancji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jednak stawiając taki zarzut skarżący może jedynie wskazywać i to wyłącznie za pomocą argumentów jurydycznych, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Obrza art. 233 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na bezzasadnym pominięciu przez sąd dowodu służącego wykazaniu faktu o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, uchybienie takie wykracza bowiem poza zakres regulacji wynikającej z powołanego przepisu (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 1996 r., II CKN 8/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 30; z dnia 22 lutego 1997 r., I CKN 34/96, nie publ.; z dnia 16 października 1997 r., II CKN 393/97, nie publ.; z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 214; z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189).

Wskazując na naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., skarżący podniósł, że przy ocenie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny pominął skutki umowy przewłaszczenia z dnia 18 lutego 2002 r. oraz treść zgłoszenia wierzytelności z dnia 25 lipca 2002 r. Odnosząc się do przytoczonego zarzutu, trzeba przede wszystkim stwierdzić, że jego uzasadnienie nie jest adekwatne do treści wskazanego przepisu, który miał doznać naruszenia. Obowiązek uwzględnienia przy orzekaniu przez sąd drugiej instancji materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym wynika z art. 382 k.p.c., stąd pominięcie części zebranego materiału narusza ten właśnie przepis, a nie art. 233 § 1 k.p.c. Co się tyczy skutków prawnych umowy przewłaszczenia z dnia 18 lutego 2002 r., trzeba dodatkowo zauważyć, że Sąd Apelacyjny objął fakt zawarcia tej umowy swoimi ustaleniami, natomiast oceny jurydycznej tej czynności nie można skutecznie kwestionować w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. Podobnie ma się rzecz, gdy chodzi o ocenę skutków prawnych wpisu na rachunek bankowy, podlegają one ocenie przez pryzmat prawa materialnego, stąd wskazanie na naruszenie art. 244 k.p.c. nie może prowadzić do zakwestionowania prawidłowości dokonanej oceny.

Z powyższych względów powołaną przez skarżącego podstawę kasacyjną z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. uznać trzeba za nieuzasadnioną, co równocześnie oznacza, że dla oceny trafności podniesionego w kasacji zarzutu naruszenia prawa materialnego miarodajny jest stan faktyczny sprawy przyjęty za podstawę zaskarżonego wyroku.

U podstaw podniesionego w kasacji zarzutu naruszenia przepisów art. 728 k.c. i art. 34 – 37 Pr. upadł., legło założenie, że posiadaczem rachunku bankowego, na który pozwany w dniu 29 maja 2002 r. przeksięgował kwotę 392 256,59 zł, była spółka „L.(...)” oraz że skutkiem prawnym wpisu dokonanego na ten rachunek było uzyskanie przez jego posiadacza uprawnienia do posłużenia się wyciągiem jako dokumentem urzędowym, a tym samym do rozporządzania wskazanymi w nim środkami. Prowadzone wywody zmierzały do wykazania, że środki pieniężne przekazane przez K.(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „R.(...)” należały do majątku spółki „L.(...)”, oraz że pozwany dokonał potrącenia swojej wierzytelności z tytułu kredytu z wierzytelności tej spółki do wysokości 392 256,59 zł, naruszając w ten sposób przepisy art. 34 – 37 Pr. upadł. W związku z tak ujętym zarzutem kasacyjnym w pierwszej kolejności zachodzi potrzeba przypomnienia znaczenia i skutków prawnych przelewu na zabezpieczenie.

W praktyce przelew na zabezpieczenie służy różnym celom gospodarczym, najczęściej zabezpieczeniu kredytu udzielonego zbywcy wierzytelności (*cedentowi*) przez jej nabywcę (*cesjonariusza*). Swoisty cel gospodarczy, któremu służy tego rodzaju przelew, jest cechą odróżniającą go od innych postaci przelewu. Strony umawiają się, że przelana wierzytelność zabezpiecza kredyt uzyskany przez cedenta, a cesjonariusz zobowiązuje się zrealizować nabytą wierzytelność o tyle, o ile tego wymaga jego zaspokojenie z tytułu uzyskanego kredytu, natomiast resztę wierzytelności przelać z powrotem na cedenta, a gdyby ją już zrealizował, wydać mu sumę ściągniętą ponad swoją wierzytelność. W doktrynie konstrukcja prawna przelewu na zabezpieczenie nie jest wprawdzie postrzegana jednolicie, niemniej zgodnie przyjmuje się, że należy do niego stosować przepisy kodeksu cywilnego o przelewie wierzytelności (*art. 509 – 516 k.c.*). Zatem nie ulega wątpliwości, i co do tego panuje również zgoda w nauce prawa, że w wyniku przelewu na zabezpieczenie przelewana wierzytelność przechodzi z cedenta na cesjonariusza. Oznacza to, że cesjonariusz nabywa tę wierzytelność – jak stanowi art. 509 § 2 k.c. – z wszelkimi związanymi z nią prawami. Według zamiaru stron, przelana wierzytelność nie ma wprawdzie definitywnie wejść do majątku cesjonariusza, z prawnego punktu widzenia należy jednak do jego majątku. O uprawnieniach cesjonariusza przesądza z reguły treść umowy przelewu na zabezpieczenie, ponieważ

między stronami dochodzi najczęściej do dodatkowego porozumienia (*pactum fiduciae*), w którym cesjonariusz zobowiązuje się, że nie będzie czynił z przelanej wierzytelności innego użytku niż zaspokojenie z tytułu przysługującej mu wierzytelności. Jak zgodnie przyjmuje się w nauce prawa, cesjonariusz może rozporządzać przelaną wierzytelnością na rzecz osób trzecich, może ją od razu zbyć czy zrealizować i to nawet przed terminem wymagalności wierzytelności zabezpieczonej. Wszystkie te czynności będą w pełni skuteczne, cesjonariusz może jednak ponosić odpowiedzialność wobec cedenta z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, gdyż zgodnie z porozumieniem zawartym z cedentem powinien powstrzymać się od tego rodzaju działań, jeżeli nie będą one konieczne dla realizacji wierzytelności zabezpieczonej.

Przenosząc te rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy, trzeba podkreślić, że w wyniku umowy przelewu z dnia 14 listopada 2001 r. wierzytelność w kwocie 811 830 zł przysługująca spółce „L.(...)” w stosunku do K.(...) S.,A. – Oddział Zakłady Górnicze „R.(...)” przeszła do majątku pozwanego Banku. Tym samym środki pieniężne uzyskane od dłużnika na zaspokojenie tej wierzytelności weszły do majątku pozwanego, nie zaś – jak zakłada skarżący – do majątku spółki „L.(...)”. Oceny tej w niczym nie zmienia fakt przekazania przez pozwanego części uzyskanej sumy spółce „L.(...)” na wypłatę wynagrodzenia za pracę pracownikom spółki, ani fakt późniejszego przeksięgowania kwoty 392 256,59 zł z rachunku wewnętrznego nr (...) na inny rachunek wewnętrzny służący do ewidencjonowania zadłużenia spółki „L.(...)”. Wywody skarżącego zmierzające do wykazania, że sam wpis na rachunek bankowy operacji powodującej zmianę stanu środków o kwotę 392 256,59 zł, upoważniał spółkę „L.(...)” do rozporządzania tymi środkami, nie mogą odnieść zamierzonego skutku co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, kwota 392 256,59 zł należąca do majątku pozwanego została – jak wynika z wiążących ustaleń faktycznych – przeksięgowana w dniu 29 maja 2002 r. z jednego rachunku wewnętrznego Banku na drugi jego rachunek wewnętrzny, a nie na rachunek spółki „L.(...)” (*spółkę „L.(...)” łączyła z pozwanym umowa rachunku bankowego nr (...), a wyciąg bankowy z dnia 29 maja 2002 r., na który powołuje się skarżący, dotyczył rachunku nr (...)*). Po drugie, wpis na rachunek bankowy ma – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego – charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Skoro zaś środki pieniężne przekazane przez K.(...) S.A. – Oddział Zakłady Górnicze „R.(...)” weszły do majątku pozwanego, to ich przeksięgowanie z jednego rachunku wewnętrznego na inny rachunek wewnętrzny pozwanego było jedynie czynnością techniczną Banku, z której skarżący nie może wywodzić uprawnienia do rozporządzania



sporną kwotą 392 256,59 zł. Kończąc ten wątek rozważań, trzeba stwierdzić, że postawiony zarzut naruszenia art. 728 k.c. jest nieadekwatny do stanu faktycznego sprawy, natomiast techniczne zaksięgowanie środków własnych na spłatę wierzytelności z tytułu kredytu nie może być uznane za potrącenie wierzytelności, o którym mowa w art. 498 k.c. Pozbawiony racji jest tym samym zarzut obrazy przepisów art. 34 – 37 Pr. upadł.

Przystępując do oceny kolejnego zarzutu kasacji, mianowicie zarzutu naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c., mającego polegać na niesłusznym uznaniu, że postanowienie § 6 umowy przelewu z dnia 14 listopada 2001 r. w brzmieniu ustalonym aneksem z 8 lutego 2002 r., było zgodne z treścią powołanego przepisu, trzeba stwierdzić, że tak sformułowany zarzut kasacyjny nie mógł doprowadzić do osiągnięcia skutku zamierzonego przez skarżącego. Powołany przepis stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Z powołaniem się na ten właśnie przepis Sąd Apelacyjny uznał, że strony umowy przelewu mogły określić swoje uprawnienia i obowiązki w sposób wskazany w aneksie z 8 lutego 2002 r. Skoro intencją skarżącego było zakwestionowanie trafności tej oceny, powinien wskazać na naruszenie art. 58 § 1 k.c., ten bowiem przepis określa konsekwencje przekroczenia granic swobody umów wskazanych w art. 353<sup>1</sup> k.c.

Na koniec trzeba dodać, że pozbawiony racji jest także zarzut pominięcia skutków prawnych umowy przewłaszczenia ruchomości na zabezpieczenie, zawartej przez strony w dniu 18 lutego 2002 r. Nie ulega wątpliwości, że ogłoszenie upadłości spółki „L.(...)” (*tzn. dłużnika*) nastąpiło przed spłaceniem zobowiązania zabezpieczonego przewłaszczeniem. W tej sytuacji pozwany mógł żądać, na podstawie art. 31 Pr. upadł, wyłączenia przewłaszczonych ruchomości z masy upadłości i – jak wynika z poczynionych ustaleń – z uprawnienia tego skorzystał. Wartość ruchomości wyłączonych z masy upadłości została przez skarżącego określona na kwotę 146 400 zł i tylko ta kwota, jako odpowiadająca rzeczywistej wartości ruchomości, może być zaliczona na zaspokojenie pozwanego.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na zasadzie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, postanawiając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 391 § 1 i art. 393<sup>19</sup> k.p.c.